

POSTANOWIENIE

14 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący,
uzasadnienie)

SSN Oktawian Nawrot (sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 czerwca 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Prokuratora Generalnego
od postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie
z 4 grudnia 2020 r., II Ca 1642/19,
w sprawie z wniosku D. H.
z udziałem gminy B., Stowarzyszenia w S.
o zasiedzenie,

**uchyla zaskarżone postanowienie w całości i poprzedzające je
postanowienie Sądu Rejonowego w Myśliborzu z 12 września
2019 r., I Ns 369/17, w całości oraz znosi postępowanie od 19
czerwca 2018 r. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania
Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu z pozostawieniem temu
Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 12 września 2019 r. Sąd Rejonowy w Myśliborzu oddalił wniosek D. H. o zasiedzenie bliżej opisanej nieruchomości położonej w B. i odstąpił od obciążenia wnioskodawcy kosztami postępowania.

2. Postanowieniem z 4 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił apelację wnioskodawcy i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, zgodnie z którymi rodzice wnioskodawcy, a następnie sam wnioskodawca, zamieszkiwali na zasiadanej nieruchomości od 1954 r., początkowo z racji zatrudnienia ojca wnioskodawcy we młynie, później na podstawie umów najmu i dzierżawy, a wreszcie z racji sprawowania dozoru nad nieruchomością. Sąd Rejonowy oddalił wniosek o zasiedzenie, ponieważ nie dopatrzył się w posiadaniu ojca wnioskodawcy, a następnie samego wnioskodawcy, posiadania samoistnego, ani od roku 1972 (zakończenie zatrudnienia ojca wnioskodawcy we młynie), ani od roku 1988 (przekazanie nieruchomości na rzecz gminy B.). Sąd Okręgowy zgodził się z tą oceną prawną, podkreślając, że zmiana właściciela nieruchomości nie prowadziła do wygaśnięcia umowy najmu tej nieruchomości *ex lege*.

3. Uczestnikami postępowania przed sądami *meriti* poza wnioskodawcą byli gmina B. oraz Stowarzyszenie w S. (dalej też: „Stowarzyszenie”). Ten ostatni podmiot został wezwany do udziału w sprawie postanowieniem z 5 kwietnia 2018 r. Ze statutu Stowarzyszenia oraz wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym (dalej: „KRS”) wynika, że organem uprawnionym do reprezentacji Stowarzyszenia jest zarząd. W KRS wpisano reprezentację łączną dwóch członków zarządu: prezesa lub wiceprezesa oraz sekretarza lub skarbnika. Zgodnie zaś z § 35 statutu wszelkie akty prawne wiążące Stowarzyszenie pod względem finansowym oraz dokumenty obrotu pieniężnego podpisują w zarządzie prezes lub wiceprezes i sekretarz lub skarbnik. W statucie brak odrębnych regulacji dotyczących sposobu reprezentacji osoby prawnej w podejmowaniu czynności procesowych.

Stowarzyszenie poczynając od 19 czerwca 2018 r., w ramach toczącego się postępowania o zasiedzenie, reprezentowane było przez pełnomocnika w osobie adw. M. M. Pełnomocnik ten przedłożył pełnomocnictwo podpisane wyłącznie przez prezesa Stowarzyszenia M. C. Żaden z sądów *meriti* nie zażądał przedłożenia prawidłowo udzielonego pełnomocnictwa ani potwierdzenia dokonywanych przez pełnomocnika czynności. Dodatkowo, inne czynności w sprawie podejmował albo samodzielnie prezes Stowarzyszenia, albo prezes i członek zarządu, niebędący jednak ani skarbnikiem, ani też sekretarzem.

4. Od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wywiódł Prokurator Generalny, zaskarżając je w całości. Podnosząc zarzut nieważności postępowania przed sądami *meriti*, zarzucił naruszenie art. 67 § 1 w zw. z art. 202 k.p.c. w zw. z art. 10 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach w zw. z § 35 statutu Stowarzyszenia w S., a także art. 386 § 2 w zw. z art. 378 § 1 w zw. z art. 202 w zw. z art. 379 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie oraz postanowienia Sądu Rejonowego w Myśliborzu z 12 września 2019 r., zniesienia postępowania w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.

5. W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawca domagał się jej uwzględnienia, zaś Stowarzyszenie w S. wniosło o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

6. Postawionemu w skardze kasacyjnej zarzutowi nieważności postępowania nie sposób odmówić słuszności.

Zgodnie z art. 67 § 1 k.p.c. osoby prawne dokonują czynności procesowych przez swoje organy albo przez osoby uprawnione do działania w ich imieniu. Będąc uczestnikiem postępowania Stowarzyszenie w S. działa zatem przez swoje organy albo osoby umocowane, przy czym sposób reprezentacji określa statut stowarzyszenia (art. 10 § 1 pkt 6 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach w zw. z § 35 statutu Stowarzyszenia).

Zgodnie z art. 379 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. nieważność postępowania nieprocesowego zachodzi między innymi wtedy, gdy pełnomocnik strony (uczestnika) nie był należycie umocowany (zob. np. wyrok SN z 18 lutego 2022 r., II CSKP 49/22; postanowienie SN z 18 czerwca 2021 r., I CZ 3/21). W opisanych powyżej realiach sprawy reprezentujący Stowarzyszenie w S. pełnomocnik, w toku postępowania przed sądami pierwszej instancji i drugiej instancji, nie legitymował się pełnomocnictwem udzielonym prawidłowo przez zarząd Stowarzyszenia. Równocześnie, po myśli art. 202 k.p.c., sąd zobligowany jest do brania pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy m.in. braku należytego umocowania

pełnomocnika; podobnie sąd drugiej instancji oraz Sąd Najwyższy, rozpoznając odpowiednio apelacje i skargi kasacyjne, uwzględniają z urzędu w granicach zaskarżenia nieważność postępowania (art. 378 § 1 *in fine*, art. 398¹³ § 1 *in fine* k.p.c.). Co istotne, ustawodawca nie wymaga w razie stwierdzenia nieważności postępowania, by sąd dostrzegł potencjalny wpływ uchybień procesowych na wynik sprawy; uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zniesienie postępowania przewidziane jest jako obligatoryjne (*verba legis* - w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok ... (art. 386 § 2 k.p.c., również w zw. z art. 398²¹ k.p.c.). Objęcie zakresem kognicji sądu drugiej instancji i Sądu Najwyższego uchybień stanowiących przesłanki nieważności postępowania, bez względu na to, czy zostały dostrzeżone przez skarżącego i objęte zarzutami środka zaskarżenia, jest konsekwencją znacznej wagi naruszeń prawa mających miejsce w toku postępowania, które kwalifikowane są jako prowadzące do nieważności postępowania.

7. Skarga kasacyjna została wywiedziona przez Prokuratora Generalnego od postanowienia, które należy uznać za korzystne dla Stowarzyszenia; Sąd Okręgowy oddalił bowiem apelację od postanowienia oddalającego wniosek o zasiedzenie nieruchomości, do której Stowarzyszenie rości sobie prawa.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną dostrzega, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego widoczne są dwie linie orzecznicze co do tego, czy strona może powoływać się na nieważność postępowania, choćby związaną z uchybieniem dotyczącym interesów jej przeciwnika procesowego (orzeczenie SN z 7 lutego 1962 r., 2 CR 763/60; uchwały składu siedmiu sędziów SN: z 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108; z 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133; wyroki SN: z 3 lutego 2016 r., V CSK 208/15 wraz z powołanym licznym orzecznictwem; z 11 października 2019 r., V CSK 272/18; z 6 kwietnia 2022 r., II CSKP 224/22; postanowienia SN: z 6 sierpnia 2020 r., III CSK 12/18, OSNC 2021, nr 5, poz. 36; z 30 września 2020 r., IV CSK 643/18), czy też wyłącznie może odnosić się do uchybień naruszających jej prawa (wyroki SN: z 13 maja 2011 r., V CSK 361/10 wraz z licznym powołanym w nim orzecznictwem; z 10 lutego 2011 r.,

IV CSK 263/10; postanowienie SN z 7 grudnia 2011 r., II CSK 638/10; tak też, jak się zdaje, postanowienie SN z 24 października 2019 r., V CZ 73/19).

W ocenie Sądu Najwyższego opowiedzieć się należy za pierwszym z zaprezentowanych stanowisk. Przemawiają za tym następujące racje: po pierwsze, zgodnie z wprost wyrażoną wolą ustawodawcy nieważność postępowania podlega weryfikacji przez właściwy sąd z urzędu, niezależnie od inicjatywy stron. Z tego względu nie sposób twierdzić, że sąd może ją uwzględnić wyłącznie na zarzut zgłoszony przez stronę dotkniętą uchybieniem prowadzącym do nieważności postępowania lub tylko na jej korzyść. Po drugie, nieważność postępowania stanowi odrębną wadę postępowania od naruszenia przepisów postępowania; o ile w drugim przypadku uwzględnienie środka zaskarżenia ma miejsce w razie stwierdzenia wpływu uchybień na wynik sprawy, o tyle nieważność postępowania prowadzi do uchylenia orzeczenia niezależnie od tego, czy wada postępowania miała wpływ na wynik sprawy. Po trzecie, większość przesłanek nieważności ma charakter uchybień dotyczących podstawowych przymiotów sprawy (zwłaszcza dopuszczalność drogi sądowej, *res iudicata*, *lis pendens*, właściwość sądu okręgowego) lub strony (zdolność sądowa, zdolność procesowa, umocowanie pełnomocnika), które mają obiektywny, niezależny od stron, charakter. Po czwarte, rygory i sankcje procesowe ustanawiane są nie tylko dla ochrony konkretnych uprawnień i interesów stron; przestrzeganie rygorów ma wydźwięk ogólny, służy zarówno interesom stron, jak i interesowi wymiaru sprawiedliwości. Po piąte, nie przekonuje pogląd, jakoby wymóg należytego umocowania pełnomocnika procesowego pod rygorem nieważności postępowania ustanowiony został wyłącznie w interesie tej strony, która z pełnomocnika korzysta. Pogląd ten nie wynika bowiem z żadnego przepisu prawa, a konieczność rozstrzygnięcia, czy w danym przypadku uchylenie orzeczenia następowałoby na korzyść, czy na niekorzyść strony, której prawa naruszono, nie może wyprzedzać generalnego stwierdzenia zaistnienia fundamentalnego naruszenia zasad rzetelnego procesu. Z konstytucyjnej gwarancji prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) wynika konieczność zapewnienia niewadliwego postępowania, co leży w interesie (obu, wszystkich) stron tego postępowania. Standard ten wynika z konstytucyjnej zasady sprawiedliwości proceduralnej

(rzetelności proceduralnej) dotyczącej wszystkich etapów postępowania sądowego. Oznacza to, że w kolizji z interesem publicznym pozostają orzeczenia wydane w postępowaniach dotkniętych nieważnością, a więc z takim naruszeniem przepisów, które podważa stabilność orzeczeń sądowych. Wszak niektóre przyczyny powodujące nieważność postępowania stanowią podstawę skargi o wznowienie postępowania (art. 401 k.p.c.).

W sprawie niniejszej skarga kasacyjna wniesiona została przez Prokuratora Generalnego, który działa w celu ochrony praworządności (art. 7 k.p.c.). W konsekwencji wskazać trzeba, że powyższa rozbieżność stanowisk nie jest w istocie relewantna dla niniejszego postępowania, skoro skarga kasacyjna pochodzi nie od uczestników tego postępowania reprezentujących przeciwstawne interesy, lecz od podmiotu reprezentującego interes publiczny. Dopuszczając do działania w postępowaniu wadliwie umocowanego pełnomocnika, sądy *meriti* naruszyły przepisy dotyczące reprezentacji osób prawnych, co oznacza naruszenie prawa do rzetelnego procesu oraz zagrożenie dla pewności obrotu prawnego.

8. Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy uchylił w całości zaskarżone postanowienie i poprzedzające je postanowienie Sądu Rejonowego w Myśliborzu z 12 września 2019 r., znosząc postępowanie od 19 czerwca 2018 r., oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu.

[SOP]

[ms]

